

Jacek Kordel

<https://orcid.org/0000-0003-2334-292X>

Wydział Historii

Uniwersytet Warszawski

O nowożytnych wojnach religijnych,
skuteczności propagandy i granicach Europy.
Uwagi w związku z książką Christiana
Mühlinga, *Die europäische Debatte über den
Religionskrieg (1679–1714). Konfessionelle
Memoria und internationale Politik im Zeitalter
Ludwigs XIV* (Göttingen 2018)*

Poświęcona pojęciu wojny religijnej we francuskim, niemieckim i angielskim dziejopisarstwie oraz publicystyce przełomu XVII i XVIII w. rozprawa Christiana Mühlinga pobudza do refleksji nad treścią, metodami i skutecznością prowadzonej w epoce nowożytnej walki na pióra. Zachęca również do zastanowienia się nad rolą obszarów położonych poza dominującymi ośrodkami politycznymi i kulturalnymi Starego Kontynentu w dyskusji publicystycznej oraz ich wpływem na formowanie europejskiej opinii publicznej. Prowokuje wreszcie do postawienia pytania o możliwości i ograniczenia związane z korzystaniem z pełnotekstowych baz danych w badaniach historycznych.

Devoted to the notion of religious war in French, German, and English historiography and journalism of the late seventeenth and early eighteenth centuries, Christian Mühling's study stimulates reflection on the content,

* Artykuł powstał w ramach projektu „Tłumaczenie tolerancji: koncepcje, teksty i pośrednicy między Polską a protestanckimi Niemcami (1645–1795)”, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (program Beethoven Classic 4, nr rej. 2020/39/G/HS3/01805).

methods, and effectiveness of a pen war of words in the modern era. It also encourages thinking about the role of areas outside the Old Continent's dominant political and cultural centres in journalistic discussion and their influence on the formation of European public opinion. Finally, it provokes questions about the possibilities and limitations of using full-text databases in historical research.

S ł o w a k l u c z o w e: wojna religijna, nowożytna opinia publiczna, publicystyka

Key words: religious war, early modern public opinion, journalism

W obszernej, wielokrotnie nagradzanej i wydanej także w języku francuskim pracy¹ Christian Mühling przyjrzał się pojęciu wojny religijnej we francuskim, niemieckim i angielskim dziejopisarstwie oraz publicystyce przełomu XVII i XVIII w. W poniższych uwagach chciałbym przedstawić wyniki prac niemieckiego historyka, a także zwrócić uwagę na kilka problemów, które wyłoniły się w czasie lektury jego książki: ograniczenia związane z kwerendą prowadzoną w cyfrowych repozytoriach umożliwiającą wyszukiwanie pełnotekstowe (I), miejsce regionów położonych poza głównymi centrami politycznymi i kulturalnymi Starego Kontynentu oraz ich wpływ na kształtowanie ogólnoeuropejskiej opinii publicznej (II), wreszcie pytanie o rolę i siłę oddziaływania propagandy w epoce nowożytnej (III).

Rozprawa składa się z dwóch zasadniczych części: pierwsza poświęcona jest historiografii, druga publicystyce. W obrębie każdego z nurtów niemiecki historyk przygląda się pismom autorów katolickich i protestanckich. Jak wynika z dociekań Ch. Mühlinga, do pojęcia wojny religijnej odwoływano się przede wszystkim na kartach dzieł historiograficznych i w publicystyce. Choć niemal w ogóle nie pojawiało się w traktatach teologicznych, debaty na temat wojny religijnej prowadzone były w pierwszym rządzie przez duchownych.

Zarówno na kartach rozpraw poświęconych przeszłości, jak i w publicystyce autorzy protestanczy podkreślali przede wszystkim pokojowy charakter własnego wyznania, tolerancję uznając za integralną część ewangelickiej tożsamości. Kościół rzymskokatolicki natomiast, z papieżem na czele, jawił się im nie tylko jako główny przeciwnik,

¹ Ch. Mühling, *Le débat européen sur la guerre de religion (1679–1714). Mémoire confessionnelle et politique internationale à l'époque de Louis XIV*, Paris 2021.

ale i inspirator większości wojen religijnych w przeszłości. Według autorów protestanckich biskup rzymski na duchownych katolickich, przede wszystkim zaś jezuitów, nakładał obowiązek propagowania idei wojny religijnej wśród monarchów i wiernych. Rzeczywistym celem papieżstwa, w ujęciu autorów protestanckich, było pogłębienie podziałów w łonie chrześcijaństwa i rozszerzenie władzy biskupów rzymskich. Historiografia i publicystyka protestancka przejawiała na ogół negatywny stosunek do wojny religijnej. Autor rozprawy nie stawia pytania o to, czy i w jakim zakresie deklaracje te pozostawały wiarygodne? Choć bowiem podkreślano konieczność przewyciężenia ofensywnej wojny religijnej, akcentowano prawo do oporu. W takim wypadku nie trudno domyślić się, że autorzy legitymizowali egzekwowanie konfesyjnych interesów politycznych na drodze konfliktów zbrojnych.

W piśmiennictwie hugenockim podkreślano przede wszystkim lojalność francuskich kalwinistów wobec Korony, wskazywano również na ich prawo do samoobrony. Niemieccy autorzy wiele uwagi poświęcili z kolei konwersji na katolicyzm stojącego na czele *Corpus Evangelicorum* elektora saskiego Augusta II. Za pomocą dzieł historycznych i publicystyki dwór berliński stylizował się na wiodącą w niemieckim protestantyzmie siłę. Przekaz był jasny: jedynie szeroki alians państw ewangelickich z Prusami na czele ochronić może posiadłości i prawa wyznaniowe pozostałych niemieckich władców. Wezwanie do protestanckiej solidarności, ale pod egidą angielską, zawierały z kolei pisma publikowane w Anglii.

Ch. Mühlhing dostrzega, że publicystyka protestancka pełna była sprzeczności: autorzy ewangeliccy z jednej strony deklarowali lojalność wobec katolickich władców, z drugiej wzywali do czynnego oporu (zawsze, wedle niego, z potrzeby obrony). Kategorie domagali się stosowania represji wobec mniejszości katolickich w państwach protestanckich, a jednocześnie dopominali się o tolerancję dla ewangelików będących poddanymi władców katolickich.

Inaczej, zdaniem niemieckiego historyka, rozkładały się akcenty w twórczości autorów katolickich. Za sprawą wypraw krzyżowych historiografia katolicka dysponowała bowiem modelem, który wykorzystać mogła w odniesieniu do wojen religijnych XVI i XVII w. W ten sposób konflikty te interpretowano jako kolejny epizod w dziejach wypraw krzyżowych. Historiografia dostarczała licznych pozytywnych przykładów wojny religijnej: miały one na celu zachowanie istniejącego porządku, a także czystości wiary katolickiej przed wszelkimi formami herezji.

Zdaniem Ch. Mühlinga w przypadku publicystyki katolickiej zasadniczą rolę odgrywały zabiegi monarchów zmierzające do uzyskania poparcia papieża w bieżących konfliktach politycznych. W jego opinii wojna o sukcesję hiszpańską „wurde zu einem regelrechten Federkrieg zwischen zwei katholischen Monarchen um die Deutungshoheit über den Religionskrieg. Beide Parteien versuchten, die anderen katholischen Staaten mit dem Argument der Existenz bzw. der Bestreitung der Existenz eines Religionskrieges auf ihre Seite zu ziehen” (s. 340). Nietrudno się domyślić, że w pierwszym rządzie zabiegi tego rodzaju podejmowane były w rozmowach nieoficjalnych, a publikacje stanowiły jedynie tło dla prowadzonych zakulisowo rozmów. Słusznie niemiecki Autor zauważa, że gdy stawką było zneutralizowanie sił protestanckich lub wspólne z nimi zwalczanie potencji katolickich, francuscy publicyści nie odwoływali się do pojęcia wojny religijnej.

Autorzy katoliccy propagowali wojnę religijną prowadzoną w celu wykorzenia herezji, ewangelicy wzywali do interwencji w celu ochrony współwyznawców pozostających poddaniymi katolickich monarchów. Integralną część debaty o wojnie religijnej stanowiły oskarżenia strony przeciwnej o wzniesienie niepokojów pod pretekstem konfesyjnym. Te z kolei uzasadniały prawo do stawiania oporu i walki. Zarówno katolicy, jak i protestanci samoobronie w przypadku wojny religijnej wywołanej przez stronę przeciwną nadawali moc prawną. Istotne stawało się zatem właściwe oświetlenie *casus belli*.

Analizy doprowadziły Autora do wniosku, że elementy konfesyjne także po 1648 r. zachowały istotne znaczenie w stosunkach międzynarodowych². Przekonuje go o tym duża liczba publikacji na temat wojny religijnej, które ukazały się w latach 1679–1714.

I

Dochodzimy tu do istotnego problemu: czy na kartach historiografii i publicystyki nie poruszano innych kwestii, a także jaki był udział argumentów konfesyjnych w toczonych za pomocą pióra dyskusjach.

² Konstatacja ta nie przynosi wszakże przełomu: o tym, że problemy te odgrywały istotną rolę przynajmniej do końca pierwszej ćwierci XVIII w. już w dwudziestoleciu międzywojennym pisał Karl Borgmann; Mühling pracy jego nie uwzględnił; K. Borgmann, *Der deutsche Religionsstreit der Jahre 1719/20*, Berlin 1937.

Niemiecki historyk analizuje tylko te teksty, w których pojawiło się pojęcie wojny religijnej. Zastosowany w czasie kwerendy źródłowej *modus operandi* budzi wątpliwości: Jak deklaruje Autor, „hierzu sollen einstweilen alle Texte aus den ausschlägigen Online-Datenbanken und mehreren europäischen und amerikanischen Bibliotheken gehören, in denen der Begriff des Religionskrieges vorkommt [– –]. Davon ausgehend wurden weitere Texte in diesen drei Sprachen [*de facto* w czterech: angielskim, francuskim, niemieckim i łacinie – J.K.] hinzugezogen, auf die dieses Corpus verweist” (s. 44). W takiej sytuacji niemiecki historyk nie mógł nie dojść do wniosku, że debaty toczone w odniesieniu zarówno do konfliktów minionych, jak i dotyczące teraźniejszości koncentrowały się na zagadnieniach konfesyjnych: „sowohl der Neunjährige Krieg als auch der Spanische Erbfolgekrieg wurden als Religionskriege wahrgenommen” (s. 34), „Der Religionskrieg war ein zentrales Thema der Geschichtsschreibung um 1700” (s. 65), „Einen zweiten Höhepunkt erreichte die Konfessionalisierung der öffentlichen Debatte an der Schwelle vom 17. zum 18. Jahrhundert, also eine Generation nach dem sogenannten Zeitalter der Konfessionalisierung, dessen Ende üblicherweise Mitte des 17. Jahrhunderts festgesetzt wird” (s. 504).

Wojna religijna zapewne odgrywała istotną rolę, ale na pytanie, czy rzeczywiście zasadniczą, nie mając perspektywy porównawczej, nie da się odpowiedzieć. Nie przyglądając się innym występującym w historiografii i publicystyce argumentom i motywom, dzieje Francji, Anglii i państw Rzeszy Autor obserwować mógł wyłącznie z punktu widzenia problemów konfesyjnych i religijnych. Ze względu na tendencyjny dobór źródeł uogólnienie tego rodzaju uznać należy za przedwczesne.

II

Książka Ch. Mühlinga może być postrzegana jako ciekawy punkt wyjścia do rozważań na temat roli europejskich regionów peryferyjnych w ogólnoeuropejskim dyskursie historiograficznym. Pominięcie kontekstu krajów środkowo- lub południowoeuropejskich ogranicza perspektywę badawczą. Niemiecki historyk stoi wszakże na stanowisku, że jego opracowanie, choć dotyczy dyskusji toczonej we Francji, Anglii i Rzeszy, w istocie odzwierciedla europejski punkt widzenia. W rzeczywistości, wbrew deklarowanemu przez Autora uwzględnieniu perspektywy europejskiej i transnarodowej (zagadnieniu temu Badacz

poświęca nawet kilka stron teoretycznych rozważań, s. 32–40), narracja ogranicza się do dziejów francuskich, angielskich i niemieckich, w niewielkim zakresie także niderlandzkich.

Tu warto zastanowić się, w jaki sposób uwzględnienie problemu tumultu toruńskiego (1724) mogłoby rozszerzyć pole obserwacji niemieckiego historyka. Ch. Mühling zagadnienia tego nie podjął, z góry zakładając, że toruńska krwawa łaźnia nie miała dla dyskusji o wojnie religijnej poważniejszego znaczenia (s. 30).

Wyrok sądu asesorskiego, na mocy którego za przestępstwo wymierzone przeciwko porządkowi publicznemu na karę śmierci skazany został m.in. burmistrz Johann Gottfried Rösner, spotkał się ze zdecydowaną reakcją świata protestanckiego. Jego surowość krytykowali król pruski Fryderyk Wilhelm I, król angielski Jerzy I oraz inni władcy ewangeliccy. W kołach berlińskich, być może za sprawą Daniela Ernesta Jabłońskiego, opracowany został nawet plan rozbioru Rzeczypospolitej: przyłączenie do monarchii Hohenzollernów terenów zamieszkałych przez ewangelików przynieść miałyby poprawę ich prawnego położenia³. Zdawało się, że w obronie skrzywdzonych polskich dysydentów może dojść do wojny. Nad Sprewą usiłowano stworzyć wrażenie, jakoby w ewentualnej interwencji u boku wojsk niekatolickich miały wziąć udział także oddziały rosyjskie. W Rosji nie planowano zbrojnego wsparcia postulatów dysydenckich. Europejska opinia publiczna istotnie jednak mogła się łudzić, że car opowie się po stronie państw protestanckich. Przypuszczenie to opierano na koincydencji zdarzeń: toruńskiego tumultu i wydania w połowie sierpnia 1724 r. carskiej gramoty w obronie protestantów i prawosławnych w Rzeczypospolitej. Nie zwracano uwagi na to, że decyzję o jej wysłaniu do Warszawy podjęto wcześniej, jeszcze przed lipcowymi wydarzeniami. Piotr I nie zamierzał popierać postulatów wyznaniowych dworu berlińskiego, ryzykując konflikt z Rzeczpospolitą. Nie godził się również na powiększenie wpływów pruskich w Polsce. Rozchodzące się za sprawą Berlina w pierwszych tygodniach 1725 r. wieści o przygotowywanej antypolskiej koalicji pod rosyjskim kierownictwem nie miały nic wspólnego z rzeczywistością⁴.

³ U. Kosińska, *L'affaire secrete, czyli nieznan plan rozbioru Polski z lat 1724–1726*, w: *W cieniu wojen i rozbiorów. Studia z dziejów Rzeczypospolitej XVIII i początków XIX wieku*, red. U. Kosińska, D. Dukwicz, A. Danilczyk, Warszawa 2014, s. 105–129 (tu także edycja wspomnianego planu rozbiorowego).

⁴ J. Burdowicz-Nowicki, *Polityka Piotra I w związku ze sprawą toruńską 1724*, w: *ibidem*, s. 77–103.

Na płaszczyźnie politycznej sprawa toruńska stała się jednym z fundamentów zbliżenia prusko-angielskiego, co znalazło wyraz w zawartym w początkach września 1725 r. aliansie hanowerskim, który sojuszem połączył Anglię, Prusy i Francję. Choć w tekście traktatu znalazły się zapisy mówiące o ochronie polskich dysydentów, wobec innych problemów o charakterze ogólnoeuropejskim oraz rozprawy z reprezentującymi tzw. ligę wiedeńską imperium habsburskim i Hiszpanią, inne postulaty dotyczące polskich różnowierców zejść musiały na dalszy plan⁵. Zresztą mimo zbliżenia angielsko-francuskiego rzeczą nie do pomyślenia było, by dwór wersalski, który sam w 1724 r. znacznie ograniczył możliwości funkcjonowania wspólnot protestanckich u siebie, stanął w obronie polskich dysydentów.

Do kwestii toruńskiej odnosił się „Memoriał o Polsce i Prusach” kierownika rosyjskiej polityki zagranicznej, Andrieja I. Ostermanna, z marca 1725 r. Sprawę toruńską traktował on wyłącznie instrumentalnie. W jego politycznych planach (spisanych już po śmierci Piotra I) miała się ona stać narzędziem do rozgrywania sytuacji międzynarodowej i rozpalania niechętnych szlacheckiej republice nastrojów europejskiej opinii publicznej. Jednocześnie miała służyć utrwaleniu rosyjskiej dominacji w Polsce, stanowiąc formę presji na Rzeczpospolitą⁶.

Sprawa różnowierców polskich znalazła trwałe miejsce w dyskursie politycznym. W traktacie rosyjsko-pruskim z 1730 r., zawartym po wstąpieniu na tron carski Anny Iwanowny, pojawił się po raz pierwszy wątek dotyczący polskich dysydentów. W artykule osobnym monarchowie zobowiązywali się do ochrony ewangelików i wyznawców prawosławia. Dysydentom ofiarowywali opiekę, a także wsparcie w staraniach o przywrócenie utraconych praw. Artykuł osobny traktatu z 1730 r., postulowany przez Prusy już od kilku lat, miał charakter szczególnie: łączył protestantów i prawosławnych we wspólny

⁵ Do sprawy toruńskiej odwołali się sygnatariusze, widząc w niej jeden z kamieni milowych zmuszających stowarzyszające się państwa do zawarcia traktatu: „L'affaire arrivée dernièrement dans la ville de Thorn et ce qui s'en est ensuivi, ont alarmé plusieurs princes et États, qui craignent qu'au préjudice du traité d'Oliva, il n'arrive à cette occasion des troubles non seulement dans la Pologne, mais aussi dans les pays voisins”, cyt. za: *Recueil des instructions données aux ambassadeurs et ministres de France depuis des Traités de Westphalie jusqu'à la Révolution Française. Pologne*, vol. 2, éd. par L. Farges, Paris 1888, s. 309; por. H. Duchhardt, *Balance of Power und Pentarchie. Internationale Beziehungen 1700–1785*, Paderborn 1997, s. 274–278.

⁶ U. Kosińska, *August II w poszukiwaniu sojusznika. Między aliansem wiedeńskim i hanowerskim (1725–1730)*, Warszawa 2012, s. 451–452.

blok mający poparcie Berlina i Petersburga. Dwory te zaś, poprzez możliwość występowania w obronie swych współwyznawców, rościły sobie prawo do ingerowania w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej⁷.

Wypadki toruńskie poruszyły opinię publiczną w całej protestanckiej Europie. Informacje o sprawie toruńskiej rozprzestrzeniały się po Starym Kontynencie lotem błyskawicy: zdominowały dyskusję na sejmie Rzeszy w Ratyzbonie, stanowiły przedmiot zainteresowania dyplomatów. O wydarzeniach toruńskich informowały – poza prasą – liczne pisma ulotne i pamflety⁸. Wiele uwagi sprawie toruńskiej poświęcono w Anglii i Niderlandach. Szczególnie interesująco przedstawiała się dyskusja prowadzona na wyspach: od szokujących doniesień o brutalnej rozprawie z ewangelicką mniejszością, po szersze refleksje na temat katolickiego zagrożenia dla Kościoła anglikańskiego i poddanych brytyjskiego monarchy. Wydarzenia toruńskie stały się punktem wyjścia do rozważań na temat religijnej polityki rządu londyńskiego i znaczenia rodzimego Kościoła, który dla wszystkich konfesji protestanckich miał stanowić wzór do naśladowania.

Toruńska krwawa łaźnia ciekawa jest także z innego powodu. Jak wiemy, Autora interesowały jedynie te konflikty, które przez współczesnych określone zostały mianem wojny religijnej. W ten sposób charakteryzowany był również niekiedy tumult toruński i jego możliwe polityczne i wojskowe konsekwencje⁹. Znacznie częściej jednak w odniesieniu doń mówiono zwykle o aferze, przypadku, sprawie, tragedii itp. Na przykładzie toruńskim widać, że zastosowanie w trakcie kwerendy wyłącznie formalnego kryterium, tj. doboru źródeł pod kątem występowania w nich pojęcia wojny religijnej, zawęziło pola widzenia Autora. Warto byłoby zastanowić się nad tym, w jakich okolicznościach posługiwano się określonymi pojęciami. W jakiej sytuacji i z jakich względów autorzy konflikt skłonni byli nazywać wojną religijną, a kiedy poprzestawali na użyciu określeń sprawa czy zdarzenie itp.

⁷ J. Kordel, *The Polish-Lithuanian Commonwealth in Eighteen-Century Alliance Treaties of the Neighbouring Countries, 1720–1772*, „Acta Poloniae Historica”, 116, 2017, s. 219–220. Wcześniej już klauzule dotyczące spraw polskich ewangelików znajdowały się w prusko-szwedzkich traktatach sojuszniczych (1696, 1703, 1707).

⁸ Karol Estreicher wskazał niemal 130 druków poświęconych temu problemowi; por. J. Milewska-Kozłowska, *Druki dotyczące tumultu toruńskiego w zbiorach starych druków Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*, „Rocznik Toruński”, 34, 2007, s. 207–208; por. M. Swobodziński, *Narodziny mitu „toruńskiej krwawej łaźni” i „krwawego sądu”*, „Rocznik Toruński”, 38, 2011, s. 199.

⁹ Np. „Mercure historique et politique”, 80 (styczeń 1726), La Haye 1726, s. 74.

Podjęcie rozważań nad wątkiem toruńskim dałoby szansę na znaczne poszerzenie perspektywy i pogłębienie analizy. Skoro problem ten dyskutowany był niemal w całej Europie, dla wielu dworów stał się pretekstem do działań, zarówno w stosunkach międzynarodowych, jak i na niwie wewnątrzkrajowej. Przykład ten daje szansę uchwycenia debaty o wojnie religijnej toczonej na różnych poziomach: politycznym, dyplomatycznym, prawnym, wyznaniowym. Dzięki dostępnej wielojęzycznej literaturze przedmiotu Autor skonfrontować mógłby analizowane dzieła historiograficzne i publicystyczne ze źródłami innego typu, m.in. korespondencją dyplomatyczną czy listami uczonych¹⁰.

III

Rozważania Ch. Mühlinga zachęcają również do postawienia pytania o efektywność działań propagandowych. Właściwe wojny, co podkreśla niemiecki historyk, zwykle poprzedzane były wojnami na pióra, w których dwory i rządy starały się usprawiedliwić przyjęty kurs polityczny. Szczególnie ważną rolę odgrywały tu pisma ulotne: cenzurze podlegały w mniejszym stopniu niż gazety i czasopisma, ponieważ w przeciwieństwie do tych ostatnich nie były wydawane cyklicznie, a więc trudniej było je kontrolować. Pozwalało to na znacznie swobodniejszą dyskusję o sprawach bieżących. Ch. Mühling przypomina, że w Rzeszy gazety i czasopisma przeżyły pod koniec XVII w. gwałtowny rozkwit. Umożliwiając regularne relacjonowanie bieżących wydarzeń, zajęły ważne miejsce w przestrzeni publicznej debaty, odgrywając istotną rolę w kształtowaniu opinii. Oczywiście owoce tej pracy skierowane były przede wszystkim do stosunkowo wąskiej elity.

¹⁰ Niemiecki historyk skorzystać mógł z fundamentalnej (także z uwagi na inne wątki) pracy A. C. Thomsona, *Britain, Hanover and the Protestant Interest, 1688–1756*, Woodbridge 2006 (warto zauważyć, że Autor odwołał się do dwóch mniej istotnych artykułów tego autora) oraz nieopublikowanej rozprawy doktorskiej S. Feinauera, „*Tragoedia Thoruniensis*”. *Ein europäisches Medienereignis des frühen 18. Jahrhunderts und sein Widerhall in Diplomatie und Publizistik*, Stuttgart 2017. Do dyspozycji miał również artykuł P. Milтона, *Debates on Intervention against Religious Persecution in the Polish-Lithuanian Commonwealth. European Reactions to the Tumult of Thorn, 1724–1726*, „*European History Quarterly*”, 47, 2017, 3, s. 405–436. Analiza wybranych tekstów propagandowych powstałych w związku ze sprawą toruńską: J. Kordel, *Królestwo anarchii. W poszukiwaniu nowożytnych wyobrażeń o Rzeczypospolitej i jej mieszkańcach*, Warszawa 2020, s. 144–173.

Badacz stoi na stanowisku, że większą siłę oddziaływania miały pisma autorów ewangelickich, m.in. dlatego, że w większym stopniu czerpali oni z wokabularza motywów wykorzystywanych przez stronę przeciwną: i tak w przypadku francuskim hugenoccy autorzy odwoływali się do katolickich oskarżeń o bunt, zapewniając o lojalności przodków, niewinności i uległości władzy wspólnoty religijnej wobec władzy królewskiej. Jednocześnie usprawiedliwiali (rzekomo) dotychczasowe poczynania władców katolickich, którzy zostali wprowadzeni w błąd przez duchowieństwo (papiestwo, jezuitów, przedstawicieli innych zakonów), działających skrycie i podstępnie zagranicznych agentów czy złych i nieuczciwych doradców. Protestanci przedstawiali swoich przodków jako faktycznych obrońców władz katolickich. Sformułowane przez Autora pytanie o skuteczność przekazów propagandowych jest bardzo ważne. Zmierzenie jej nie jest jednak zadaniem łatwym: wymaga bowiem systematycznego przesłedzenia wybranych wątków na kartach literatury i publicystyki, korespondencji dyplomatycznej, listów uczonych i innych źródeł. Z tego rodzaju kwerendy niemiecki historyk zrezygnował: poszukiwania, jak wiemy, ograniczył do tekstów, na kartach których występowało pojęcie wojny religijnej. By sprawdzić zasięg oddziaływania wybranych koncepcji, należałoby przeprowadzić kwerendę o wiele szerszą, uwzględniającą także inne schematy argumentacyjne. Stąd sąd: „insgesamt erwies sich die protestantische Religionskriegsmemoria als einflussreicher als ihr katholisches Pendant, weil sie zeitlich eine stärkere Engführung vornahm, sich aber auch in stärkerem Maße bemühte, Anschlussfähigkeit bei katholischen Rezipienten herzustellen” (s. 242), oparty na atrakcyjności argumentów, ocenianych wszakże z perspektywy Badacza, trudno uznać za należyte dowiedziony.

Warto zwrócić uwagę na niemal pominięte przez Autora pytanie o to, w jaki sposób na efektywność kampanii propagandowych spoglądali ich twórcy i uczestnicy. Przynajmniej do trzeciej ćwierci wieku XVIII panowało powszechne przekonanie o skuteczności tego rodzaju publikacji. Nicolaus Hieronymus Gundling, profesor uniwersytetu w Halle, tak pisał o wydanym w 1667 r. piśmie „Bouclier d’État et de justice”, traktacie François-Paula de Lisoli (dzieło to znalazło się poza obszarem zainteresowania Autora) wymierzonym przeciwko niemieckiej polityce Ludwika XIV: „Es hat das Buch eine solche Impression gemacht, dass man gesagt hat, es habe dem König von Frankreich eine Armee von hunderttausend Mann nicht soviel Schaden getan als dies Buch. [– –]. Daher zu sehn, dass eine gelehrte

und pragmatische Feder mehr ausrichte, als die tapferste Armee und der schärfste Fechter”¹¹.

Uczestnicy i obserwatorzy sceny politycznej drugiej połowy XVIII w. zdawali sobie sprawę, że znaczenie pism propagandowych znacznie się zmniejszyło. Sceptycznie o sile słowa pisał w 1774 r. sam Wolter. Gdy w 1774 r. w Londynie ogłoszono drukiem „Le partage de la Pologne, en sept dialogues en forme de drame”, na kartach którego portret Woltera odmalowano w wyjątkowo niekorzystnych barwach, filozof wzywał króla pruskiego Fryderyka II, by ten wystąpił w jego obronie i dał odpór zarzutom pod jego adresem: „Je suis très maltraité dans les sept dialogues; je n’ai pas cent soixante mille hommes pour répondre; et votre majesté me dira que je veux me mettre à l’abri sous votre égide”¹². Nie było to rzecz jasna wezwanie do militarnego rozprawienia się z przeciwnikami. Stanowiło jednak, jak się wydaje, świadectwo zmiany stosunku do możliwości kształtowania opinii publicznej za pomocą siły argumentów.

W połowie lat osiemdziesiątych XVIII w. czeski poseł przy sejmie Rzeszy w Ratyzbonie, Ferdinand von Trautmansdorff, notował: „Gegenwärtig ist aber das Jahrhundert nicht mehr, wo mit publizistischen Grundsätzen gefochten und einem solchen Unwesen durch Staatsschriften allein gesteuert werden kann, sondern wo Gewalt mit Gewalt zurückzutreiben sein will, oder wenigstens die öffentliche Staatssprache sich auf eine wohlbestellte macht gründen muss”¹³. Wojna o sukcesję bawarską uświadomiła wszystkim uczestnikom niemieckiego życia politycznego, że niezależnie od wagi posiadanych argumentów prawnych o ostatecznym sukcesie zdecydować musi siła.

¹¹ N. H. Gundling, *Ausführlicher Discours über den jetzigen Zustand der europäischen Staaten*, hrsg. von J. A. Frankenstein, Frankfurt am Main–Leipzig 1746, s. 20, cyt. za: H. Dreitzel, *Absolutismus und ständische Verfassung in Deutschland. Ein Beitrag zu Kontinuität und Diskontinuität der politischen Theorie in der frühen Neuzeit*, Mainz 1992, s. 59.

¹² „Je suis très maltraité dans les sept dialogues; je n’ai pas cent soixante mille hommes pour répondre; et votre majesté me dira que je veux me mettre à l’abri sous votre égide. Mais, en vérité, je me tiens tout glorieux de souffrir pour votre cause”, Wolter do Fryderyka II, Ferney, 15 II 1775 r., cyt. za: E. Rostworowski, *Wolter a Polska*, „Kwartalnik Historyczny”, 75, 1968, 4, s. 863.

¹³ Memoriał Ferdinanda von Trautmansdorffa, czeskiego posła przy sejmie Rzeszy w Ratyzbonie o polityce pruskiej, 1783, w: K. O. von Aretin, *Heiliges Römisches Reich, 1776–1806. Reichsverfassung und Staatssouveränität*, Bd. 2, Wiesbaden 1967, s. 61.

Udzielenie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób oceniać skuteczność propagandowego przekazu, albo w jakiej perspektywie chronologicznej mierzyć sukces, nie jest zadaniem łatwym. Znów można się tu odwołać do przykładu sprawy toruńskiej. Choć krwawa łaźnia toruńska z 1724 r. doprowadziła do prawdziwej powodzi publikacji, krótkotrwanie mobilizując obóz protestancki, nie miały one, wbrew opiniom wielu historyków¹⁴, wpływu na ukształtowanie się wyobrażenia o religijnym fanatyzmie Polaków. Negatywnych emocji nie wywoływał także Toruń. Do połowy lat sześćdziesiątych XVIII w. w oczach europejskiej opinii publicznej Rzeczpospolita jawiła się raczej jako kraj tolerancyjny. Sprawę toruńską przywołano i wykorzystano w propagandowych działaniach przeciwko Polsce dopiero w połowie lat sześćdziesiątych XVIII w. Na szerokie wody oświeceniowego dyskursu wyprowadził ją w 1767 r. Wolter, na zlecenie Katarzyny II przygotowując szereg pism propagandowych uzasadniających ofensywę dyplomatyczną i ingerencję polityczną dworu petersburskiego w Polskę¹⁵.

Przechodząc do konkluzji, powiedzieć trzeba, że otrzymaliśmy interesujące studium prezentujące wykorzystanie pojęcia wojny religijnej w dziejopisarstwie i publicystyce przełomu XVII i XVIII w. Poczyńić warto wszakże dwa zastrzeżenia. Choć niemiecki historyk wykorzystał imponujący korpus źródeł, ze względu na zawężenie poszukiwań wyłącznie do tekstów, w których wystąpiło pojęcie

¹⁴ „Während [– –] im 17. Jahrhundert hugenottische Schriftsteller Polen als Vorbild für Toleranz darstellten, entstand in der Folge der Thorner Ereignisse das Konzept des intoleranten, von Europa abgewandten Polen als fester, abrufbereiter Topos. Dies war nicht bloß die Konstruktion einiger hervorragender westeuropäischer Intellektueller, sondern ist vielmehr als Ergebnis der weitverbreiteten Flugschriftenpropaganda in der Thorner Affäre anzusehen. Der Aufstand von Thorn und die Urteile gegen den Magistrat der Stadt bildeten mit ihrer weit reichenden medialen Wirkung die Zäsur für die politische Geographie Polens: Einflussreiche Flugschriften entwarfen Polen als einen eigentlich ungeschichtlichen Raum, in dem Wildheit und Intoleranz herrschten. [– –] es trug zugleich dazu bei, Polen als einen separaten politisch-geographischen Raum zu konstruieren, in dem nicht Aufklärung sondern Intoleranz herrschte”, M. Schulze Wessel, *Religiöse Intoleranz, grenzüberschreitende Kommunikation und die politische Geographie Ostmitteleuropas im 18. Jahrhundert*, w: *Europäische Öffentlichkeit. Transnationale Kommunikation seit dem 18. Jahrhundert*, hrsg. von J. Requate, M. Schulze Wessel, Frankfurt 2002, s. 76.

¹⁵ J. Kordel, *The Motif of the ‘Bloodbath of Toruń’ in Voltairean Writings Concerning the Dissident Question of 1767/68 and the First Partition of Poland*, „Kwartalnik Historyczny”, 128, 2021, 5 (English-Language Edition), s. 45–77.

wojny religijnej, z ostrożnością traktować należy oceny ogólne. Uwagi dotyczące charakteru europejskiej opinii publicznej na przełomie XVII i XVIII w. odnoszą się w gruncie rzeczy wyłącznie do dyskusji toczony w trzech, z uwzględnieniem Niderlandów, czterech krajach. Studium Ch. Mühlinga z pewnością stanowić może nie tylko użyteczny, ale i inspirujący punkt wyjścia do dalszych badań nad tą problematyką.

Bibliografia

- Aretin K. O. von, *Heiliges Römisches Reich, 1776–1806. Reichsverfassung und Staatssouveränität*, Bd. 2, Wiesbaden 1967
- Borgmann K., *Der deutsche Religionsstreit der Jahre 1719/20*, Berlin 1937
- Burdowicz-Nowicki J., *Polityka Piotra I w związku ze sprawą toruńską 1724 r.*, w: *W cieniu wojen i rozbiorów. Studia z dziejów Rzeczypospolitej XVIII i początków XIX wieku*, red. U. Kosińska, D. Dukwicz, A. Danilczyk, Warszawa 2014, s. 77–103
- Dreiztel H., *Absolutismus und ständische Verfassung in Deutschland. Ein Beitrag zu Kontinuität und Diskontinuität der politischen Theorie in der frühen Neuzeit*, Mainz 1992.
- Duchhardt H., *Balance of Power und Pentarchie. Internationale Beziehungen 1700–1785*, Paderborn 1997
- Feinauer S., *“Tragedia Thoruniensis”. Ein europäisches Medienereignis des frühen 18. Jahrhunderts und sein Widerhall in Diplomatie und Publizistik*, Stuttgart 2017
- Konopczyński W., *Pierwszy rozbiór Polski*, Kraków 2010
- Kordel J., *Catherine the Great, Voltaire, and the Russian intervention in Poland, 1767–1771*, w: *Recht zur Intervention – Pflicht zur Intervention? Zum Verhältnis von Schutzverantwortung, Reputation und Sicherheit in der Frühen Neuzeit*, hrsg. von Ch. Kampmann, J. Katz, Ch. Wenzel, Baden-Baden 2021, s. 503–547
- Kordel J., *Królestwo anarchii. W poszukiwaniu nowożytnych wyobrażeń o Rzeczypospolitej i jej mieszkańcach*, Warszawa 2020
- Kordel J., *The Motif of the ‘Bloodbath of Toruń’ in Voltairean Writings Concerning the Dissident Question of 1767/68 and the First Partition of Poland*, „Kwartalnik Historyczny”, 128, 2021, 5 (English-Language Edition), s. 45–77
- Kordel J., *The Polish-Lithuanian Commonwealth in Eighteenth-Century Alliance Treaties of the Neighbouring Countries, 1720–1772*, „Acta Poloniae Historica”, 116, 2017, s. 209–248
- Kosińska U., *L’affaire secrete, czyli nieznan plan rozbioru Polski z lat 1724–1726*, w: *W cieniu wojen i rozbiorów. Studia z dziejów Rzeczypospolitej*

- XVIII i początków XIX wieku, red. U. Kosińska, D. Dukwicz, A. Danilczyk, Warszawa 2014, s. 105–129
- Kosińska U., *August II w poszukiwaniu sojusznika. Między aliansem wiedeńskim i hanowerskim (1725–1730)*, Warszawa 2012
- Milewska-Kozłowska J., *Druki dotyczące tumultu toruńskiego w zbiorach starych druków Biblioteki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*, „Rocznik Toruński”, 34, 2007, s. 207–246
- Milton P., *Debates on Intervention against Religious Persecution in the Polish-Lithuanian Commonwealth. European Reactions to the Tumult of Thorn, 1724–1726*, „European History Quarterly”, 47, 2017, 3, s. 405–436
- Recueil des instructions données aux ambassadeurs et ministres de France depuis des Traités de Westphalie jusqu'à la Révolution Française. Pologne*, vol. 2, éd. par L. Farges, Paris 1888
- Rostworowski E., *Wolter a Polska*, „Kwartalnik Historyczny”, 75, 1968, 4, s. 849–867
- Schulze Wessel M., *Religiöse Intoleranz, grenzüberschreitende Kommunikation und die politische Geographie Ostmitteleuropas im 18. Jahrhundert*, w: *Europäische Öffentlichkeit. Transnationale Kommunikation seit dem 18. Jahrhundert*, hrsg. von J. Requate, M. Schulze Wessel, Frankfurt 2002, s. 63–78
- Swobodziński M., *Narodziny mitu „toruńskiej krwawej łaźni” i „krwawego sądu”*, „Rocznik Toruński”, 38, 2011, s. 197–213
- Thomson A. C., *Britain, Hanover and the Protestant Interest, 1688–1756*, Woodbridge 2006

On Modern Religious Wars, the Effectiveness
of Propaganda, and the Frontiers of Europe.
Notes in Relation with Christian Mühling's Book,
*Die europäische Debatte über den Religionskrieg (1679–
1714). Konfessionelle Memoria und internationale
Politik im Zeitalter Ludwigs XIV* (Göttingen, 2018)

This review article presents a critical analysis of the main theses of Christian Mühling's book on the use of the concept of religious war in historical works and journalism of the late seventeenth and early eighteenth centuries. Mühling, using only those source texts that included the notion of religious war, concluded that the pen war of words which accompanied or preceded armed conflicts, was fought around confessional issues. This highlighted heuristic problems arising from source searches limited to digital libraries conducted using full-text search functions. Although Mühling analysed only Western

European examples, he was inclined to assume that the problems he described were equally applicable to the entire continent. Hence, the religious riots in Toruń, known as the Toruń tumult (1724), were used as an example to reflect on the place of regions outside the main political and cultural centres of the Old Continent in pan-European discussion and their influence on forming pan-European public opinion. Finally, Mühlhing's overlooked question about the role and impact of propaganda in the modern era was posed: how their creators and participants viewed the effectiveness of propaganda campaigns.

Jacek Kordel (ur. 1988 w Warszawie) – adiunkt na Wydziale Historii Uniwersytetu Warszawskiego. Studia historyczne w Warszawie i Berlinie (2007–2012). Dysertacja doktorska poświęcona polityce zagranicznej Saksonii w drugiej połowie XVIII w. (2017, Wydział Historyczny UW; nagroda Prezesa Rady Ministrów RP i Polskiego Towarzystwa Badań nad wiekiem XVIII). Zainteresowania badawcze: historia nowożytnej dyplomacji, dzieje Świętego Cesarstwa Rzymskiego w XVIII w., opinie o Polsce w okresie oświecenia. Najważniejsze publikacje: *Z Austrią czy z Prusami? Polityka zagraniczna Saksonii 1774–1778*, Kraków 2018; „*Królestwo anarchii*”. *W poszukiwaniu nowożytnych wyobrażeń o Rzeczypospolitej i jej mieszkańcach*, Warszawa 2020; *Sachsen, Preußen und der Kaiserhof im Streit um die Schönburgischen Herrschaften (1774–1779)*, Leipzig 2021.

Jacek Kordel (b. 1988, Warsaw) – an assistant professor at the Faculty of History of the University of Warsaw. He studied history in Warsaw and Berlin (2007–2012). His PhD dissertation was on the foreign policy of Saxony in the second half of the 18th century (2017, Faculty of History, University of Warsaw; awarded by the Prime Minister of the Republic of Poland and the Polish Society for Eighteenth-Century Studies). His research interests: history of modern diplomacy, history of the Holy Roman Empire in the 18th century, and opinions on Poland during the Enlightenment. His main publications: *Z Austrią czy z Prusami? Polityka zagraniczna Saksonii 1774–1778* [With Austria or with Prussia? The Foreign Policy of Saxony, 1774–1778] (Cracow, 2018); “*Królestwo anarchii*”. *W poszukiwaniu nowożytnych wyobrażeń o Rzeczypospolitej i jej mieszkańcach* [The Kingdom of Anarchy. In Search of Modern Perceptions of the Commonwealth and Its Inhabitants] (Warsaw, 2020); *Sachsen, Preußen und der Kaiserhof im Streit um die Schönburgischen Herrschaften (1774–1779)* (Leipzig, 2021).

E-mail: jkordel@uw.edu.pl